

Nowy kanclerz Austrijski.

WIEDEŃ, 28.9 (tel. z Warsz.). Wczorajsze dzienniki wieczorne podkreślają jednomyślnie, że mianowanie prezydenta policji Schobera na stanowisko kanclerza wywołało korzystne wrażenie we wszystkich kołach ludności kraju. Wrażenie to znalazło również odbicie w prasie zagranicznej.

„Neue Freie Presse” sądzi, iż nie było dotychczas gabinetu, któryby był tak serdecznie, jak drugi gabinet Schobera, zwłaszcza w kołach gospodarczych. Ale i za granicą panuje przekonanie, że na czoło spraw państwowych wysuwa się obecnie czynnik pewności i ładu.

Dziennik zwraca się ponownie przeciwko krążącym o Austrii pogłoskom a w szczególności przeciwko artykule Leona Bluma, zamieszczonemu w centralnym organie francuskiej partii socjalistycznej, który to artykuł spotkał się nawet z odprawą ze strony wiedeńskiej „Arbeiter Zeitung”. Główna wiedeńska przyjęła również z wielkim zadowoleniem powołanie Schobera. Radykalny „Der Abend” zaznacza, iż kanclerz Schober czynami swymi będzie musiał wykazać, że nie jest wrogiem klasy robotniczej. Dziennik oczekuje od niego stosowania prawa.

Komunikacja Niemiec z Rosją.

RYGA, 28.9 (tel. z Warszawy). W wyniku ostatnio zakończonej w Berlinie konferencji w sprawie bezpośredniej komunikacji kolejowej między Rosją sowiecką a Niemcami ustalono, iż komunikacja ta będzie

się odbywać przez Litwę i Łotwę z pominięciem Polski. Komunikacja otwarta będzie dnia 15 maja 1930 r. W związku z tem Łotwa i Litwa zobowiązały się przeprowadzić pewne uproszczenia paszportowe i celne.

Ukarany dom handlowy.

MADRYT, 28.9 (Tel. z Warsz.). Rada ministrów ukarała grzywną w wysokości 25.000 pesetów pewien dom handlowy w Barcelonie, który na zapytanie włoskiej izby handlowej

w Barcelonie, odpowiedział: „Dopóki we Włoszech trwać będzie obecny system rządów, nie będziemy mogli wejść z państwami w stosunki handlowe”.

Oskarżenie rzeczoznawców amerykańskich.

NOWY YORK, 28.9 (tel. z Warsz.). Przed komisją senatu, rozpatrującą sprawę zachowania się Shearera na konferencji rozbrojeniowej w Genewie w roku 1927, dziennikarz Drew Pearson wytacza ciężkie oskarżenie przeciwko amerykańskim rzeczoznawcom floty wojennej. Brali oni udział w charakterze doradców delegacji amerykańskiej w konferencji rozbrojeniowej. Oficerowie ci przyczynili się również do rozbrojenia konferencji. Amerykańscy rzeczoznawcy floty opracowali wraz z Wiliamelem Shearerem cały plan, aby nie dopuścić wszelkimi możliwymi środkami do

uzyskania pozytywnych wyników w dziedzinie rozbrojenia na morzu. Miedzy Shearerem a rzeczoznawcami floty Stanów Zjednoczonych odbywały się liczne poufne rozmowy i dyskusje. Drew Pearson stwierdza, iż sam był obecny na takich konferencjach. Głównie w kierunku rozbrojenia konferencji działał kontr-admirał J. M. Reewa. Popierał go kontr-admirał Frank Schofield, oraz kapitanowie Frost i Train. Wszyscy ci oficerowie wspólnie z Shearerem dążyli do zerwania konferencji rozbrojeniowej.

Agitacja socjalistyczna na Litwie.

KOWNO, 28.9. (tel. z Warszawy). W związku z zaostrzoną sytuacją na Litwie oraz wobec stwierdzenia zwiekającej się agitacji socjal-demokratów i komunistów z rozporządzeniem ministerjum obrony krajowej zwiek-

szono posterunki graniczne na granicy polskiej, łotewskiej i pruskiej. M. in. w rejonie Trok, Oran, Niemagajyna, Słobódki, Koltynian i Wiżajin zwiekazano posterunki straży granicznej trzykrotnie.

Wydalenie sowieckich obywateli z Francji.

MOSKWA, 28.9. (tel. z Warszawy). „Komsomolskaja Prawda” donosi o licznych przypadkach wydalenia obywateli sowieckich z Francji. Nałożenie do organizacji, które prowa-

dzą propagandę za nawiązaniem kontaktu między emigracją rosyjską a władzą sowiecką, stanowi wystarczający powód dla przymusowego wydalenia.

Spadek kursu czerwonia.

RYGA, 28.9. (tel. z Warszawy). „Czarna giełda” ryska zanotowała w ciągu ostatnich dni ponowny gwałtowny spadek wartości sowieckiej

waluty. Kurs czerwonia w Rydze obniżył się do poziomu 28% nominalnej wartości.

Ucieczka z Rosji Sowieckiej.

CHARBIN, 28.9 (Tel. z Warsz.). Z Moskwy przybył do Charbina znany rosyjski ekonomista prof. Dikij, który zajmował przez pewien czas wysokie stanowiska w sowieckich instytucjach gospodarczych. Przed półrokiem aresztowano go w Moskwie pod zarzutem kontr-rewolucji

i osadzono w więzieniu. Podczas przewożenia więźniów z jednego więzienia do drugiego, prof. Dikijowi udało się uciec. Wedrując przez całą Syberję, dostał się on na daleki Wschód, przekroczył granicę i przybył do Charbina.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

Teatr Miejski.

Dnia 28 b. m. i w niedzielę 29 b. m. o g. 4 m. 15 popoł. po cennych zniesionych, 2 ostatnie przedstawienia, sensacyjnej sztuki Ridley'a P. t. „Pociąg widmo”.

W sobotę 28 b. m. o g. 8 m. 15 wieczorem premiera głośnej sztuki

W. Fodora p. t. „Sekretarka Pana Prezesa” z p. Wojciechowskim w roli Prezesa. Prócz niego udział przyjmują pp. Oberaka, Kutnerówna, Łodźnicki, Burkowski, Słowiński i inni. Sztukę wyreżyserował M. Mieczyński.

Nowe dekoracje wykonał K. Nowacki.

Kronika polityczna.

— Pan Prezydent Rąplitej powraca do Warszawy z wycieczką kresów północno-wschodnich dnia 28 bieżącego miesiąca wieczorem.

— Prezes klubu sejmowego współpracy z Rządem pułkownik poseł Sławek otrzymał wczoraj odpowiedzi od reszty klubów parlamentarnych na propozycję swoją, co do zwolnienia narady przedstawicieli tych klubów nad projektem reformy konstytucji. Kluby: Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Wyzwolenie, P. P. S., Narodowa Partja Robotnicza, Stronnictwo Chłopskie i Chrześcijańska Demokracja zakomunikowały każdy w odrębnych i inaczej sformułowanych pismach, że w naradzie udziału nie wezmą, uważając, iż sprawa narad nad formą Konstytucji powinna być poświeconą na nadzwyczajną sesję Sejmu.

— Agencja PID donosi z Poznania, że w pierwszych dniach przyszłego miesiąca nastąpi przekazanie Uniwer-

sytetowi Poznańskiemu gmachu rządowego sztuki na Powszechną Wystawę Krajową.

— Nowo mianowany wiceminister pracy i opieki społecznej gen. dr. Hubicki obejmie urządowanie we środę t. j. dnia 2-go października r. b.

— Sfery międzynarodowe zaprzeczają kategorycznie wiadomości o zamierzonym ustąpieniu wojewody Tarnopolskiego p. Mossyńskiego.

— Potwierdza się wiadomość, iż dyrektor departamentu samorządowego min. spraw wewnętrznych, pan Strzelecki, przeszedł na inne stanowisko.

— Jak wiadomo b. prezes ministrów, prof. Bartel, zrezygnował z mandatu poselskiego. Na miejsce prof. Bartla wchodzi do Sejmu z ramienia klubu B. B. profesor historii Leon Kozłowski. P. Kozłowski przyjechał już do Warszawy.

Zawody konne w Tallinie.

TALLIN, 28.9 (Tel. z Warszawy). Dnia rozpoczynają się tu zawody konne, w których prócz kawalerystów

estońskich, biorą również udział finlandzcy, łotysze i polacy.

Waldemaras przekazuje akta nowemu ministrowi.

KOWNO, 28.9 (tel. z Warszawy). Wczoraj Waldemaras przystąpił do przekazywania aktów min. spraw zagr. Wiadomość ta wywołała wielką sensację, sądzono bowiem ogólnie, że zwłoka w przekazywaniu

urzędowania jest umyślna i ma na celu zapewnienie Waldemarasowi ewentualnego powrotu na stanowisko ministra spraw zagranicznych. Inne ministerja już przekazano nowym ministrom.

Kierownik przytułku dla bezdomnych dzieci handlarzem żywym towarem.

MOSKWA, 28.9 (Tel. z Warszawy). Z polecenia prokuratora sowieckiego sądu okręgowego w Odesie aresztowano kierownika komunistycznych przytułków dla dzieci bezdomnych, Słuckiego. Akt oskarżenia sarsuemu systematycznie dopuszczanie się

czynów niemoralnych na szkodę umieszczonych w wymienionych zakładach nieletnich oraz udziału w organizacji handlu żywym towarem, której Słucki dostarczał ofiar z liczby powierzonych jego opiece dziewczyn.

Uroczyste zamknięcie P. W. K.

POZNAŃ, 28.9 (tel. z Warszawy). W uroczystości zamknięcia PWK weźmie udział 5 u ministrów z premierem dr. Świątalskim na czele. P. premier wyjeżdża do Poznania dnia 29 b. m. wieczorem, minister Kwiatkowski dnia 28 b. m. wieczorem, min. Künn dn. 28 b. m. popoł. min. Matuszewski dn. 29 b. m. Prawdopodobnie wyjedzie także min. Staniewicz. Program uroczystego zamknię-

cia PWK w dniu 30 b. m. o godz. 18-ej przewiduje przemówienia: prezesa zarządu i naczelnego dyrektora PWK, dr. Stan. Wachowiaka, prezesa Rady Głównej Wystawy, prezydenta m. Poznania p. Cyryla Ratajskiego, komisarza wystawy rządowej, min. Bertoniego, min. przemysłu i handlu, inż. Kwiatkowskiego, oraz zamknięcie Wystawy przez prezesa Rady ministrów, dr. Kazimierza Świątalskiego.

Wiadomości z Afganistanu.

LONDYN, 28.9 (tel. z Warszawy). Z Afganistanu donoszą, iż jedno z plemion na pograniczu afgańsko-indyjskim dokonało napadu na karawanę, którą obrabowało. Jak się okazało,

karawana przewoziła rzeczy, będące osobistą własnością Habibullaha. Panuje opinia, iż Habibullah szykował się do ucieczki.

Sprawa podaży i popytu pracy.

Do najważniejszych zadań naszego odradzającego się państwa należy zagadnienie podaży i popytu pracy, oraz uregulowanie najbardziej racjonalne tej sprawy, zgodnie z potrzebami produkcji. Sprawa ta była poruszana na pierwszym powakacyjnym posiedzeniu T-wa Naukowego, wywołując gorącą dyskusję z powodu referatu p. Morawca „Organizacja pośrednictwa pracy w pow. płockim”.

Poruszono zagadnienie nadzwyczaj ważne. W kraju rolniczym, o słabym uprzemysłowieniu, jak nasz, kwestia podaży i popytu pracy wywołuje na czoło zagadnień społeczno-ekonomicznych. Słabszy, niż przed wojną ruch wychodźczy, osobliwie w dziedzinie wychodźstwa sezonowego, sprawia, że nasz wewnętrzny rynek pracy jest przepelniony. Tysiące ludzi nie znajduje zajęć, lub też zadowolnić się musi zajęciem dorywczym, sezonowym, przymusowo próżnując większą część roku. Przykład charakterystyczny pod tym względem dał dr. Maciesza, który przytoczył treść rozmowy z jednym z robotników sezonowych. Osobnik ten zarobił w sezonie letnim 150 zł. kapitał ten wystarczyć mu musi na cały rok. Na zapytanie dlaczego nie weźmie się do jakiejś produkcyjnej pracy, np. koszykarstwa, robotnik odpowiedział, że za wyuczenie koszykarstwa żądali od niego 500 zł. wynagrodzenia, oczywiście na taką sumę nie może się zdobyć.

W podobnym położeniu znajdują się tysiące robotników niewykwalifikowanych, a kategoria ta jest u nas najliczniejsza. Według referatu p. Morawca grupa niewykwalifikowanych stanowi 67,1 proc. ogółu poszukujących pracy.

Uregulowaniem sprawy podaży i popytu pracy zajmuje się w pierwszym rzędzie, a nawet prawie wyłącznie państwowy urząd pośrednictwa pracy. Czas jakiś istniało w Płocku społeczne biuro pośrednictwa pracy, z ramienia jednego z naszych zrzeszeń społecznych, prowadzone przez ś. p. Vogmanównę. Biuro to jednak nie znalazło pomyślnych warunków rozwoju i po pewnym czasie upadło. Poza tym znajduje się szereg pośredników prywatnych, których działalność na polu pośrednictwa pracy częstokroć pozostaje w niezgodzie z etyką. Są to pośrednicy pokątni, których trudno ujawnić.

Z dyskusji, prowadzonej w T-wie Naukowym wyjątkowo się, że pracodawcy niezbyt chętnie korzystają z usług państwowego biura pośrednictwa pracy, zrażeni częstokroć nieodpowiednim materiałem roboczym, polecany przez urząd i wolą korzystać z usług pośrednictwa prywatnego. Braki te z biegiem czasu oczywiście dadzą się usunąć, gdyż ciągle udoskonalenia w tym kierunku są stosowane w biurze państwowym.

Cieńsze zadanie do rozstrzygnięcia przedstawia fakt, że z usług państwowego urzędu pośrednictwa pracy korzysta zaledwie część robotników, poszukujących pracy. Biorąc pod uwagę liczne zastępy bezrobotnych i małoletnich, którzy całkowicie lub częściowo utrzymywali się muszą z pracy zarobkowej, dość należy do wniosku, że zaledwie drobna część robotników zgłasza się do urzędu pośrednictwa pracy. Sytuacja rynku pracy zmienia się w każdej poszczególnej gminie i stosownie do tego, czy w okolicy znajduje się jakikolwiek zakład przemysłowy (np. cukrownia) czy są roboty publiczne napr. przy budowie szos, w lasach i t. p. Gminy pozbawione tych źródeł zarobkowych cierpią na nadmiar podaży pracy. W niektórych gminach liczba poszukujących pracy dochodzi do 12 proc. ludności.

W tych warunkach rzeczą konieczną jest przeprowadzenie, o ile możliwości ściślejszej rejestracji osób, poszukujących pracy. Poza danymi Urzędu pośrednictwa pracy dążyć należy wszelkimi siłami do posilko-

wania się wszelkimi innymi źródłami pomocniczymi, jak samorządy itp.

Co do prasy miejscowej, z chęcią przyjąć może ona z pomocą przy gromadzeniu powyższych danych, o ile znajdzie chętnych w tym kierunku korespondentów. Niestety, w warunkach obecnych, prasa prowincjonalna znajduje się w bardzo słabym kontakcie ze swoimi najbliższymi czytelnikami. Nie rozporządzając odpowiednimi środkami, nie jest w stanie opłacać swoich korespondentów. Szereg zaś korespondentów, występujących z własnej inicjatywy, jest bardzo szczupły, zresztą ta ostatnia kategoria korespondentów nie zawsze nadaje się do zbierania danych statystycznych. O stosunku korespon-

dentów do prasy prowincjonalnej świadczy najlepiej fakt, że, pomijając już zbieranie danych, nawet niezwykle jakiegoś wydarzenia, sensacje, podawane są wprawdzie do prasy stołecznej, niż do organu miejscowego.

Zwrot w kierunku nawiązania bliższego kontaktu z prasą miejscową zależy oczywiście przede wszystkim od okolicznych inteligentów, osobliwie wiejskich. Apelujemy więc do ich uczuć obywatelskich, aby zechcieli zwrócić uwagę na palące zagadnienie podaży i popytu pracy poruszone przez T-wa Naukowe Płockie. Wszelkie przyczynki do tej sprawy skwapliwie zamieszczamy w Dzienniku Płockim.

Jak wygląda sowiecki pacyfizm.

Gerzaskowe tempo zbrojeń ukrywa się w Rosji pod płaszczykiem pacyfizmu, któremu rzekomo holdują władze dotychczas Rosji. Dla zdokumentowania samego „umiłowania pokoju” wybitni działacze sowieccy co pewien czas wygłaszają pełne patosu przemówienia na oświeceniowego pokoju, powszechnego rozbioru i t. p. Podczas gdy w całym państwie odbywają się intensywne przygotowania do wojny, kiedy buduje się całe eskadry samolotów wojennych, kiedy w całym państwie odbywa się zbiórka na „fundusz obrony”, kiedy na zachodniej granicy grzmiały działa manewrującej armii, — odpowiedni działacze sowieccy przemawiają do ludu, gloryfikując pokój i dowodząc w sposób dość naiwny, że „wojennizacja” odbywa się jedynie w imię pokoju, że wzmocnienie tempa przygotowań wojennych jest jedynie konsekwencją starej zasady: „Pragać pokój — szukaj się do wojny”.

Wielce charakterystyczne dla istotnych nastrojów, panujących w miarodajnych sferach sowieckich, są dwa przemówienia, które w tych dniach na dwu krańcowych punktach rosyjskiego kolosa wygłoszone zostały przez wybitnych działaczy wojkowych. Na Dalekim Wschodzie przemawiał publicznie głównodowodzący armią wschodnią Blüher, na zachodnim pograniczu ZSSR wystąpił w roli mówcy komisarz dla spraw wojskowych Woroszyłow.

Przemówienie Blühera, wygłoszone na publicznym wiecu w Chabarowsku, ożywione jest duchem wojennym. Między innymi, oświadczył Blüher, że generalnie obywateli szukają się gorąco do wojny z ZSSR, że jednak armia czerwona potrafi dać im należyty odpór. W chwili obecnej, — według słów Blühera, — armia czerwona gotuje się do przesmarowania na Dalekim Wschodzie.

Przemówienie Blühera w drodze radiowej sakomunikowane zostało do opublikowania redakcją wszystkich pism sowieckich. Wkrótce jednak potem odpowiedział działacz wiadośnie ze względu politycznych przysłał do wniosku, że lepiej będzie nie zaznajamiać szerokiej opinii z wywodami generała, tak że w następnym komunikacie radja moskiewskiego wystraszono do redakcji zakaz publikowania nadanej mowy Blühera.

Bardziej umiarkowane w tonie i treści było przemówienie Woroszyłowa, wygłoszone przed kilkoma dniami na zachodnich krańcach Rosji. Woroszyłow bawił na pograniczu rosyjsko-polskim z racji odbywających się tam deroznych manewrów armii czerwonej, przez kilka dni brał w nich nawet czynny udział w charakterze zwykłego czerwogwardisty. W mundurze czerwonego szeregowca Woroszyłow uczestniczył w operacjach jednego z oddziałów sowieckich. Dnia 22 września, przywodziłszy z powrotem mundur wysokiego dygnitarza wojskowego, Woroszyłow wystąpił z

wielkim przemówieniem na plenarnym posiedzeniu sowieckiego miejskiego miasta Bobrujska.

W czasach ostatnich krążyło po Rosji tyle pogłosek o rychłym wybuchu nowej „wielkiej wojny”, że Woroszyłow uważał za wskazane w przemówieniu swym temat ten poruszyć. Między innymi powiedział Woroszyłow w Bobrujsku: W związku z manewrami mogą nam przypisywać zamiary wojenne. Byłoby to jednak nieludzkie, bowiem zajmowaliśmy i w dalszym ciągu zajmujemy pozycje pokojowe. Naszym hasłem jest: „Wzmocnij obronę, czuuj, sam nie napadaj, ale staraj się wzmocnić siłę armii czerwonej i wzmocnij swe gospodarstwo socjalistyczne.”

W dalszym ciągu swego przemówienia Woroszyłow dał charakterystykę armii czerwonej, mówiąc, między innymi, że „armia czerwona stale się polepsza”. W tym roku, — zdaniem Woroszyłowa, — Rosja mogła się przekonać, że czerwogwardziści opanowali już sztukę wojenną. Jej sukcesy w tym kierunku są olbrzymie.

Tak więc, na wschodniej i zachodniej granicy Rosji rozlega się w chwili obecnej brzęk broni. Na zachodzie starają się stłumić go przemówienia pokojowe, na wschodzie potęguje go rozwój t. zw. „małej wojny”. Radjo moskiewskie donosi o nowych utaraskach na granicy mandżurskiej. Dnia 28 września, — jak donoszą z Moskwy, — wojska chińskie ponownie zaczęły ostrzeliwać oddziały rosyjskie oraz parostatki na rzece Amur. Dwa oddziały białogwardystów przekroczyły granicę i zaczęły się posuwać naprzód na terytorium rosyjskim. Jak przebieg miały walki z temi oddziałami, komunikat moskiewski nie podaje.

W związku z ponownym ożywieniem na pograniczu mandżurskim, władze wojskowe ZSSR sarsadziły powołanie pod broń pospolitego ruszenia w okręgach Chabarowskim i Władywostockim. Oddziały te narazie przeznaczone będą do pelania służby pomocniczej za frontem, gdzie armia sowiecka zamierza przesmarować.

Organizacja pośrednictwa PRACY

Wśród ubiegłego, dnia 25 bieżącego miesiąca, odbyło się posiedzenie Towarzystwa Naukowego Płockiego na którym p. I. Morawiec, kierownik biura Urzędu Pośrednictwa Pracy wygłosił referat „Organizacja Pośrednictwa Pracy na terenie m. Płocka”. Z niektórymi ciekawymi danymi tego referatu uważamy za stosowne zapoznać czytelników „Dziennika.”

Przed wojną znane były u nas jedynie prywatne biura pośrednictwa pracy, obsługujące głównie służbę domową, oficyalistów i rzemieślników dworskich. W czasie wojny — niemożono zorganizowali półrządowe biura

„Arbeitercentrala”, w celu werbowania sił roboczych do Niemiec. Filja pruska w tym czasie zwerbowała 2.648 osób (2.032 mężczyzn i 618 kobiet), z których 2.035 wysłano do Niemiec — a 613 na inne obszary okupowane, przeważnie wschodnie.

Z chwilą uzyskania niepodległości powstał państwowy urząd pośrednictwa pracy. Teren działalności tego urzędu w Płocku obejmuje 4 powiaty: płocki, płocki, sierpaki i gostyński.

Z danych, zebranych przez urząd, wynika, że w r. 1927 było ogółem 3.271 zgłoszeń poszukujących pracy, remanent z r. 1926 wynosił 568 osób, ogólna zaś liczba zgłoszeń w r. 1928 doszła do 3.839.

Liczba zgłoszeń poszukujących pracy zmniejsza się w marcu i kwietniu wobec pracy w rolnictwie. Decydującym momentem przesilenia bezrobocia jest miesiąc maj — ogólnie zmniejszenie następuje w m. lipcu i sierpniu, od listopada rozpoczyna się wzrost zgłoszeń. Co do zawodu zgłaszających się, robotnicy niewykwalifikowani wynoszą 67,1 procent ogółu poszukujących pracy.

W związku z tem ogłoszenia pracodawców (wolne miejsca) wykazują największą frekwencję w miesiącach wiosennych i letnich, poczynając od marca, a kończąc na wrześniu. W ciągu roku zgłoszono 2.853 miejsca wolnych do obsadzenia.

Stosunek wzajemny pomiędzy podażą a popytem pracy kształtował się najpomyślniej we wrześniu, jako 1,2 do 1, w lutym stosunek ten wyniósł 9,6 (908 poszukujących pracy, na 94 wolne miejsca).

W okresie rocznym otrzymało pracę za pośrednictwem Urzędu 1.101 osób (96,4 proc. mężczyzn i 3,0 proc. kobiet). Cyfra ta obejmuje tylko tych, którzy zawiadomili urząd o zajęciu miejsca. Liczba zatrudnionych zgłoszeń największa dla robotników niewykwalifikowanych (89,3 proc. ogółu). Nieznaczna liczba przyjętych miejsc w stosunku do zgłoszeń tłumaczy się tem, że warunki pracodawców w wielu rasach uznane są przez robotników jako zbyt niskie.

Wśród zgłoszeń miejsc zarobnych poważny procent zajmują zgłoszenia państwowe i komunalne. Tak więc w r. 1927 zgłoszeń prywatnych było 799 dla mężczyzn i 137 dla kobiet. Przez instytucje komunalne zgłoszeń 555 dla mężczyzn, przez państwowe 629 dla mężczyzn i 41 dla kobiet.

Co do rodzaju zajęć — w dniu 1 stycznia 1927 r. zatrudnionych było robotników na robotach publicznych: przy budowie szos 136, budowie portu 274, naprawie bruków i kanałów 46, robotach ziemnych 143. W ciągu r. 1927 przyjęto na roboty publiczne 799 robotników.

Dotyczy clearingowi t. j. usgdnieniu stosunku podaży i popytu pracy na całym obszarze kraju, zatrudniono w r. 1927 14 mężczyzn i 32 kobiety.

Urząd pośrednictwa pracy zajmuje się również sprawami emigracji. W r. 1927 za pośrednictwem Urzędu wyemigrowało do krajów poza-europejskich z pow. płockiego: ogółem 78 mężczyzn i 48 kobiety, z tego rolników — 45, robotników niewykwalifikowanych 30, krawców — 25, szewców 6, kamaszniaka — 1, ślusarzy 7, duchowny 1, fryzjerów 4, rzemieślników 1, tokarzy 2 (do Stanów Zjednoczonych, Kanady, Argentyny, Meksyku, Palestyny, Afryki, Urugwaju).

Wynagrodzenie stałych robotników dniówkowych w porcie płockim wynosiło w 1927 r. przyjmując 260 dni pracy w roku — dla pierwszej kategorii pracowników 228,80 zł. w gotówce i 189,95 w naturaljach, dla II-j kategorii 343,20 got. i 285 w nat. dla III kat. 455 w got. i 379,90 w naturaljach.

Co do zabezpieczenia robotników na wypadek bezrobocia — w r. 1927 podlegała zabezpieczeniu na terenie pow. płockiego i m. Płocka 68 zakładów pracy, w których było objętych jako zabezpieczenia 1565 robotników. Na ogół sumę wkładów 57,638 zł. zakłady pracy spłaciły 43,223 zł., zaś pracownicy 14,4080.

Życie religijne w Rosji.

„Osservatore Romano” donosi, że archimandryta Cerkwi prawosławnej, Mikołaj, przeszedł do Kościoła katolickiego i prowadzi obecnie akcję konwersyjną wśród Rosjan, mieszkających w Chinach. Archimandryta Mikołaj już przed wojną kierował wschodnio azjatyckimi sprawami Cerkwi schizmatycznej. Wypędzony przez bolszewików, osiadł w chińskiej prowincji Szantung i został nawrócony przez pracujących tam na misjach ojców Franciszkanów. W odpowiedzi na ekskomunikę sagrańskiego synodu Cerkwi rosyjskiej b. archimandryta zaznaczył, że obie „podobne do Rzymu” kręsił się do Wschodu (Bizancjum i Moskwa) zniknęły, a tylko zachodni Rzym, który zawsze okazywał wierność ustom soborów ekumenicznych, trwa niewzruszony.

Wiadomości o rzekomym bliskim porozumieniu między sowietami i Stolicą Apostolską zostały w kategorię czysto sędziowskie przesłane „Osservatore Romano”.

Na zjeździe „Związku bezbożników” w Moskwie, który znajduje się pod oficjalną opieką rządu, poruszono szereg spraw, dotyczących walki z religią, a m. in. takie, czy cerkwie i kościoły winny być nadal oddawane do dyspozycji organizacji religijnych (świętynie w Rosji sowieckiej są własnością państwa), czy należy udzielać cerkwiom prądu elektrycznego i czy bezbożnicy nie mogą być również wyłączeni z odosyłów i prowadzić dyskusji w cerkwiach.

Bzleci członkami związku „wojujących ateistów” w Rosji.

Konferencja związku „wojujących ateistów”, która odbyła się niedawno w Moskwie, postanowiła obniżyć dolną granicę wieku swych członków z 16 na 14 lat. Równocześnie założona została dziesięcioosobna grupa związku do której mają być przyjmowane dzieci w wieku od 8 do 14 lat.

Wybrana przez konferencję centralną rada związku składa się z 95 członków i 32 zastępców. Wśród wybitnych członków rady centralnej znajdują się: Anatol Łunaczarskij, b. komisarz oświaty i kandydat na postać sowieckiego w Londynie, Nadiosda Krupskaja, wdowa po Leninie, i Emiljan Jarosławskij, sekretarz komisji kontrolującej komunistycznej partii Rosji. Jarosławskij wyraził się w ten sposób: „Głównym zadaniem społeczeństwa komunistycznego jest zmobilizowanie iłu tylko się da miljonów przeciwko religii”.

Nieprowadzenie akcji ateistycznej wśród ludzi starszych skłoniło bolszewików do zajęcia się młodzieżą i dziećmi. W ten ich wynaturzaniu duszy dziesięcioosobnej tkwi niebezpieczeństwo nie tylko dla Rosji ale i dla całego świata.

Tydzień propagandy przeciwgazowej.

Jak już donosiliśmy Komitet Wojewódzki Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej urządził w okresie od 6 do 13 października tydzień propagandy przeciwgazowej i uświadamiania ludności jak poważnym i niebezpiecznym czynnikiem jest w zastosowaniu wojennym gaz trujący. Celem dokładnego poinformowania czytelników o gazach bojowych t. aw. trujących podajemy szereg podstawowych danych.

Pod nazwą gazów trujących pojmujemy ciała nietylko gazowe, ale płynne i stałe, które zatrują powietrze, które staje się zabójcą nie tylko dla człowieka, lecz i dla każdej żyjącej istoty. Szkodliwość niektórych gazów trujących jest nieznikoma np.: cyjanowodór w nikłej ilości 0,0008 grama na litr powietrza wywołuje śmierć w ciągu paru minut, opanek bromobenzylu w stosunku 1:20 000 000 jest nie do zniesienia, chlorki cyny 1:1.000.000 jest po godzinie nie do wytrzymania. Najpopularniejszy obecnie gaz iperyt w stosunku 1:15.000.000 wywołuje już

zawienie, zaś w stosunku 1:5.000.000 działa parażco.

Zachowanie się iperytu badano względem zwierząt i stwierdzono, że 0,2 grama iperytu w litrze powietrza zabija mysz bardzo szybko. Do zabicia myszy w tym samym czasie potrzeba 0,3 gr. fosgenu, 0,2 gr. cyjanowodoru, 1,5 gr. chlorki cyny i 3 gr. chlorku. Do uśmiercenia w takich samych warunkach psa potrzeba 0,05 gr. iperytu, 0,8 chlorki cyny i 0,1 cyjanowodoru.

Z tablicy tej widać, że iperyt należy do rzędu silnych trucizn i dorównywa mu w sile cyjanowodoru i arsenu.

Gazy trujące są więc strasne dla ludności cywilnej, gdyż fale gazu w wypadku wojny płynąć mogą do kilkudziesięciu, a nawet więcej kilometrów w głąb kraju, a samolotami rozsiewane być mogą daleko od granic państwa. Całe społeczeństwo więc winno uświadomić sobie charakter gazów trujących, zorganizować samoobronę, bowiem w razie wytrucia ludności łupem wrogów stanie się cały jej dobytek. Popierania i popularyzowania akcji obrony przeciwgazowej drogą urządzania pogadanek, odczytów, pokazów i kursów podjął się Wojewódzki Komitet Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej, który propagandę obrony przeciwgazowej rozszerza jeszcze znaczącej w okresie tygodnia pokazowego.

ECHA PŁOCKIE.

KALENDARZYK.

WRZESIEŃ
28
SOBOTA

Dziś: Wacława
Jutro: Michała Archan.

Wschód słońca 5.30.
Zachód słońca 6.16.

Zwiedzanie Żłobka Dziennego, Kolejna 25 — w niedzielę i święta od 11—13.

Towarzystwo Naukowe Płockie.

Muzeum otwarte: w piątki i niedziele od 11-ej do 1-ej. Biblioteka we wtorki, czwartki i soboty od 4-ej do 6-ej.

Biblioteka czynna.

Codziennie prócz świąt od godz. 8 do 9 w Pl. T-stwo Racjonalnego Polowania Tumskie, 9.

Klub czynny codziennie od godz. 5 popoł. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Ćwiczenia „sokółów”.

Zastęp starszy—poniedziałki i środy 19—21

Zastęp młodszy—piątki 19—21

Sekcja szermiercza we wtorki od 19 do 21 i piątki od 19 do 20

Sekcja strzelecka treningi przerwane.

Ćwiczenia „sokółów”.

We wtorki i czwartki od 20 do 22.

RADJO-KONCERTY.

Program na dziś.

12.05 Koncert z płyt gramofonowych.
12.50 Wiadomości z PWK, w Poznaniu
16.30 Koncert płyt gramofonowych.
17.50 Ostatnie nowiny z Wystawy.
20.03 „Radjokronika”.
20.50 Muzyka lekka.

Rozszerzenie świadczeń w Powiatowej Kasie Chorych.

Na ostatnim posiedzeniu Zarządu Pow. Kasy Chorych postanowiono rozszerzyć świadczenia ubezpieczonych w Kasie Chorych domorodnych, których członkowie rodziny do tej pory ze wspomnianych świadczeń korzystać nie mogli.

Od chwili powyższej uchwały najbliższa rodzina domorodnych t. j. dzieci i żony korzystać będą z pełnych świadczeń członków Kasy Chorych.

Związek b. wojskowych Rzzlilej.

Z inicjatywy kapitana Fabiana powiatowego Komendanta P. W. i W. F., Komisarza Rządowego m. Płocka p. A. Albrechta oraz jego zastępcy p. F. Wiesenberga przystąpiono do zorganizowania w jedno karne szeregi wszystkich byłych wojskowych Rzzlilej, bez różnicy na szerkę i stopnie. Inicjatywie tej należy przyznać z uwagi na ogromną wartość moralną i ze względu dla dobra Ojczyzny. Związek ten, który kieruje się bezwzględnie apolitycznością, mając tylko na uwadze moralny rozwój naszego państwa. Pierwszą moralną jak każda obywatelską, posłuch i bezinteresowna ofiarna praca nad podniesieniem naszego życia społecznego oraz dalszą realizacją hasła „Naród pod bronią” wnoszą bardzo cenne walory w rozwój o ganizacji.

Ufamy, że b. wojskowi na zew organizatora p. F. Wiesenberga gromadnie zapią się do tego związku, który będzie jedną z najpotężniejszych organizacji na naszym Mazowszu.

Fałszywe dyplomy naukowe.

Ponieważ stwierdzono, że osoby szeregu osób korzystała bezprawnie z tytułów naukowych, pomimo, że w wielu wypadkach nie posiadają te osoby wyższego wykształcenia, połączono władze zwrocić uwagę urzędów, wystawiających powody osobiste, by w każdym wypadku zgłoszenia się o wpisanie tytułu do dowodu osobistego żądano dokumentu, uprawniającego do noszenia takiego tytułu.

Sprawa „Arcybiskupa” Kowalskiego.

W sądzie apelacyjnym czynione za przygotowania do procesu Jana Michała Marji Kowalskiego, „arcybiskupa” marjawickiego. Sprawa odbędzie się w dniu 25 listopada r. b.

Kowalski wyrokiem sądu okręgowego w mieście naszym skazany jest za czynny, obrażający moralność publiczną, na 4 lata więzienia, jednak kara ta na mocy amnestii jest mu zmniejszona do lat 2 i miesięcy 8.

Do Kowalskiego zastosowano kaucję 1.000 zł. i seswolono mu na wyjazd zagranicę.

Sprawa Kowalskiego portwa w sądzie apelacyjnym około tygodnia. Obradom przewodniczyć będzie p. wiceprezes Flaszynski.

Nieoświetlenie klatek schodowych.

Z chwilą wprowadzenia oświetlenia przez elektrownię miejską w bardzo wielu domach nie są oświetlane wcale klatki schodowe i korytarze, co narzuca ludność na rozmaite niepotrzebne przygody, jak pod względem zdrowotnym tak i bezpieczeństwa publicznego.

Kto w tym wypadku jest winien, czy Zarząd elektrowni, czy właściciele nieruchomości, tego nie przesądzamy, ale dlaczego na to wykreślenie nie zareagują ci, do których kompetencji należy nadzór nad przestrzeganiem wydanych przepisów.

Słuszne zarządzenie z matem ale.

Na słupach ogłoszeniowych ukazało się zarządzenie władz miejskich zakazujące między innymi rzucania na chodniki wszelkiego rodzaju odpadków, niedopałek od papierosów, zapalek i t. p.

Na wóz stolicy, zarządzenie takie mogłoby być z łatwością zrealizowane, gdyby jednocześnie ustawione zostały kosze do śmieci, w przeciwnym bowiem razie zarządzenie będzie trudne do zrealizowania. Do

czasu ustawienia koszyków przechodząc będzie szukał przydatnego miejsca do rzucania odpadków np. rynsztok, korytarz, jezdnie i t. d.

Z powodu zabójstwa Czarry.

W ostatecznym numerze naszego pisma z dnia 26 b. m. zamiankowaliśmy o zabójstwie Czarry, dokonanej przez parę opryszków—prostitutek Zambrzycką i jej kochanka Jazdzewskiego. W sprawie tej dowiadujemy się bliższych szczegółów a mianowicie zabójcy Czarry nie znajdowali się w „Barze Europejskim”, w którym ofiara morderstwa zjadła spokojnie kolację, poczem wyszedł na ulicę.

Dopiero po wyjściu z „Baru Europejskiego” po jakimś czasie Czarra zetknęła się z Zambrzycką i swoim zabójcą.

Podziękowanie.

Dla uczczenia pamięci swego Prezesa d-ra Kosmaczńskiego Zw. lekarzy PP. Obwodu Płockiego w osobie swego skarbnika d-ra Themersohna złożył na Żłobek Dzienny im. p. Prez. Mościckiej złoty 150, za co składa gorące podziękowanie Zarząd Związku Pracy Obyw. w Płocku.

ROZMAITOSCI.

14 CENTYMETROWE NOŻYCE W ZOŁĄDKU.

Niemieckie koła mełyczne, a także czynniki policyjne poruszone są świeżo niezwykłym wypadkiem śmierci spowodowanej przez lekarza.

Parę miesięcy temu nauczyciel duński, 32-letni Jan Husen poddał się w Fleszburgu operacji na wrzód w kiszce. Zabieg dał wynik pozytywny i młody Duńczyk przybył zdrowo do Berlina celem odwiedzenia znajomych.

Jednakże rychło wystąpiły nowe i tajemnicze objawy dolegliwości wewnętrznych i za radą przyjaciół rekonwalescent udał się na kurację do sanatorium w Stegitz. Mimo troskliwej opieki lekarskiej stan jego nie poprawiał się wszakże, wprost przeciwnie, z dnia na dzień dolegliwości rosły. Wreszcie wystąpiły objawy zapalenia otrzewnej.

Nastąpiła ponowna operacja i—niebada odkrycie: w jelitach pacjenta znaleziono nożyce długości 14 cm. Najwidoczniej dzięki nieuwadze chirurga, zapomniano ich wyjąć w czasie poprzedniej operacji.

Roztargnienie lekarza miało epilog tragiczny: mimo wyjęcia nożyc, pacjent zmarł.

Lekarze podjęli natychmiast badania celem stwierdzenia, czy śmierć nastąpiła na skutek tego przypadku, czy też z przyczyn organicznych.

JAK USTRÓJ SOWIECKI WPŁYWA NA MODĘ.

Pisma sowieckie podają, iż krawcy w większych miastach sowieckich mają do opanowania z dawna wymaganiem klienteli, która, zamawiając sobie nowe garnitury, domaga się swyżki, aby kieszonkę na marynarsko robiono nie tak, jak się należało, z lewej strony, ale z prawej. Pewien krawiec, który miał kilkakrotnie do czynienia z tym wymaganiem klienteli, dla wszelkiej pewności — jak pisał „Rabocznaja Gazeta” — zawiadomił G. P. U.

Czekiści zainteresowali się tem zjawiskiem i postanowili wyjaśnić jego powody, obawiając się, czy nie chodzi tu o jakąś kontr-rewolucyjną organizację, dla której członków kieszonka po prawej stronie miała służyć za znak rozpoznawczy.

Jednego z klientów krawca aresztowano, ale ten od razu wytłumaczył okoliczności powody swego postępowania. „Czas są ciężkie — mówi — jestem uczędnikiem i wolę się nie narządzać przełożonym. Nie chcę aby myśleli, iż mogę sprawić sobie nowy garnitur, niech sądzą, iż każdemu przynosić stary”.

Sądząc z liczby analogicznych przypadków, tego rodzaju niewolnicza psychologia stała się w Rosji sowieckiej zwykłym zjawiskiem w okresie „dyktatury proletariatu”.

Rozkład jazdy pociągów.

KUTNO — PŁOCK-RADZIWIE													
—	23 40	—	7 40	14 10	19 20	—	O Warszawa Gł. (51) p	6 00	9 50	14 45	20 16	23 32	—
—	0 20	—	9 33	15 15	20 35	—	O Łódź Kal. (56) p	—	8 05	13 18	20 02	22 01	—
	O	O	O	O	O		D. K. P. Warszawa						
	1511	1513	1515	1517	1519			1512	1514	1516	1518	1520	
	1—3	1—3	1—3	1—3	1—3			1—3	1—3	1—3	1—3	1—3	
	Km												
—	3 10	6 45	11 50	17 35	22 50	0	O Kutno	1 45	6 10	10 50	16 55	20 15	—
—	3 53	7 08	12 13	17 57	23 13	15	Strzelce Kujaw.	1 25	5 48	10 28	16 13	19 54	—
—	3 55	7 30	12 35	18 18	23 35	29	Gostynin	0 53	5 25	10 03	15 48	19 50	—
—	4 12	7 47	12 52	18 34	23 52	59	Łódź (p. o.)	0 39	5 04	9 40	15 25	19 15	—
—	4 23	7 58	13 03	18 44	0 02	48	Płock-Radziwie	0 25	4 50	9 25	15 10	19 00	—

Szkoła Samochodowa Syndykatu Turystycznego

■ WARSZAWA, MAZOWIECKA № 1, ■

podaje niniejszym do wiadomości zainteresowanych, że podania o przyjęcie do szkoły należy kierować do kancelarii szkoły.

Do szkoły przyjmowani będą kandydaci: a) mający ukończonych 18 lat życia, b) umiejący czytać i pisać po polsku.

Podania należy przysyłać jaknajwcześniej ze względu na ograniczoną ilość miejsc.

Szkoła wyucza w krótkim czasie teoretycznie i praktycznie szoferstwa.

Nauka do 8-u godzin dziennie w warsztatach szkolnych, salach wykładowych i na placu ćwiczeń jazdy.

NISKA CENA. GWARANCJA EGZAMINU.

Pomoc w otrzymaniu posady. — Dla zamiejscowych bursa z całkowitem utrzymaniem i opieką.

Podać nie należy kierować pod adresem: Chmielna 17, lecz pod nowym adresem Warszawa, Mazowiecka № 1.

Dyrekcja Szkoły Samochodowej
Syndykatu Turystycznego.

685-2



OSTRZEŻENIE.

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego, znanych od lat trzydziestu. — Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

Czy jesteś już członkiem
L. O. P. P.

KOPERTY
HANDLOWE

BLANKIETY
FIRMOWE

CYRKU-
LARZE

wykonuje

DRUKARNIA
DZIENNIKA
PŁOCKIEGO

Płock, ulica Kolegjalna 8.
Wejście na lewo z podwórza.

Gospodini z dobremi świadectwami od osób duchownych, poszukuje posady i poleca się W. baym Księżom. Łaskawe zgłoszenia: Płock, ul. Kolegjalna, № 8, Ogrodowicz. 710-2

Magazyn i Pracownia Krawiecka
Wł. Smoleński ■ Płock ■ Grodzka, 11.

NA SEZON JEŚNIENNY I ZIMOWY

zaopatrzony został w najświeższe materiały i futra w dużym wyborze i wykonywa według ostatnich modeli

GARNITURY, PALTA, FUTRA

oraz wszelkie roboty w zakresie krawiectwa i kuśnierstwa wchodzące starannie i punktualnie. Burki gotowe — do wyboru



Od dziś i dni następnych!

OTWARCIE SEZONU!

„Niebezpieczny Flirt”

Początek godz 7 i 9 wiecz.

„NOWOSCI”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!!!

PAT I PATACHON — jako

Pasażerowie na gape.

Pełna humoru komedia w 10 u aktach.

Początek seansów o g. 5.30 7.30 i 9.30 wiecz.

NA SEZON JEŚNIENNY!

NA SEZON JEŚNIENNY!

ZAKŁAD KRAWIECKI

M. GUTKIND

TEL. 291. PŁOCK, GRODZKA № 14. TEL. 291.

zaopatrzony został w wielki wybór materiałów sezonowych

na palta i garnitury.

WYKONANIE SOLIDNE. ■ KRÓJ WYKWINTNY.

FUTRA

Karakuły

Żrebaki

Piszczaniki

Foki i inne

gotowe i na obstalunki

■ POLECA ■

SKŁAD FUTER

S. MEHLGUT, SUCC.

dawniej I. Kunkiel

W PŁOCKU, UL. GRODZKA 6

Kozuski zakoplańskie w wielkim

wyborze.

ROZKŁAD

jazdy parostatków

Z Płocka do Warszawy g. 5.17 i 19

„ „ Włocławka „ 5 i 8.30

Z Włocławka do Płocka 11.30 i 12.30

Z Warszawy do Płocka „ 9

„ „ Włocławka 17.30 i 23

WŁOSÓW

wypadanie łupież, łysienie, usuwa „Esencja” Chinowa, Chmielowa i „Mydło Chinowo - Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki składy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16

OGŁOSZENIA DROBNE.

Zgubiono książeczkę woj. skową wydaną przez P. K. U. Płock na imię Józefa Chorzeńskiego, rocznik 1893, mieszkańca wsi Łukoszyń, gmina Brudzeń. 708 3

Jest do odstąpienia mieszkania 4 o pokojowe przy ulicy Sienkiewicza, parter. Wiadomość: Kolegjalna 24 m. 1 od 3 do 4 ej. 709 3

Nauczycielka z konwersacją francuską wyjedzie do starszych lub młodszych dzieci. Wiadomość: Sienkiewicza, 23, u p. Mieczysławskiej. 704-2

Zarybek karpia na kopy do sprzedania. Wiadomość Hotel Angielski u właściciela. 699 3

Posady kasjerki, buchalterki, kierowniczek działu — poszukuję od zaraz. Długoletnia praktyka bankowa, świadectwa z pracy w domach bankowych i biurach prywatnych. Referencje poważne. Wymagania skromne. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Dziennika Płockiego” dla A. B. R



**PRACOWNIA KRAWIECKA
A. BARCZEWSKIEGO**

PŁOCK, UL. SIENKIEWICZA № 29 (PARTER).

PRZYJMUJE OBSTALUNKI

na garnitury i palta

z własnych i powierzonych materiałów.

CENY NISKIE

CENY NISKIE.

A JEDNAK...

życie przekonywa
wszystkich, iż gilzy

„UNJA”

specjalnie dwie waty — są najlepsze.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE!

NIE PALIŁEŚ NIC DOBREGO,
JEŚLIŚ NIE PALIŁ

do nabycia tylko w Hurtowni Tytuniowej

SZCZEPANA

PRASZKIEWICZA

Płock.

Kościuszki, 9.

Telefon 183.

Cena ogłoszeń:

Za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. Nadesłane przed tekstem 1 str. — 40 gr. w tekście 2 i 3 str. 35 gr. za tekstem, 4 str. — 20 gr.; nekrologi — 15 gr.; zwykle — 10 gr.; drobne, za wyraz — 8 gr. Wyraz ilustym drukiem w dziale ogłoszeń drobnych — podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 1 zł. Fantazyjne tabele i (bilansy) o 50 proc. drożej.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Płock, ul. Kolegjalna 8, tel. 168. Administracja otwarta od godz. 9 do 14; Redakcja — od godz. 9—11 rano, i 5—6 p.p.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: Wiktor Przecławski. Wydawca i druk: Płockie Zakłady Graficzne, Sp. z ogr. odp.—Płock, Kolegjalna, 8. Tel. 168.